

**Inga B. Kuźma**

Uniwersytet Łódzki

**Julia Sowińska-Heim**

Uniwersytet Łódzki

## **Łódzka rewitalizacja i nowe dyskursy tożsamościowe**

---

**Abstract:** After the fall of the communist system, cities of Central and Eastern Europe have undergone complex transformation resulting from such processes as democratization, marketization or globalization. Collapse of the communist regime not only was a turning point in political context, but it also introduced changes and initiated processes which have significantly influenced architecture and urban planning as well as the way of thinking about a city in broader social and cultural context. Although it is a quarter of a century, the process of re-defining and formulating a new urban identity initiated at that time has been still taking place. Lodz is a very interesting example of a post-communist and post-industrial city, where current identity discourse is strongly associated with revitalisation projects. The authors represent two fields of humanities: art history and cultural anthropology. The aim of joint research is to carry out analysis that will help answer the question of how a new Lodz identity is created and how a city identity is managed within the scope of planned and already undertaken revitalisation actions.

**Key words:** revitalization; urban studies; urban identities; identity discourse, Łódź, post-industrial city

---

### **Wprowadzenie**

W Łodzi od lat 90. XX wieku równoległe z poszukiwaniami sposobów na uratowanie i rewitalizację ulegającej postępującej degradacji tkanki miejskiej, podejmowane są próby budowania nowego wizerunku miasta oraz odnalezienia i ponownego zdefiniowania miejskiej tożsamości. Tendencje te nasiliły się w ostatnich latach. Projekty nakierowane na odnowę i ożywienie centrum Łodzi obejmują zarówno celowe działania w obrębie kształtowania postaw i tożsamości lokalnej, jak i odnoszą się do znaczenia remontów, przebudowy czy adaptacji istniejących budynków (Sowińska-Heim 2013; Sowińska-Heim 2015). Współczesna Łódź poddawana jest swoistemu miejskiemu eksperymentowi, w którym ważną rolę odgrywa kreowanie i zarządzanie sposobami społecznego doświadczania miejsca i przestrzeni miejskiej.

Reprezentujemy dwie dziedziny nauk humanistycznych: historię sztuki i antropologię kulturową. W artykule zarysujemy wspólny dla nas obszar badawczy, który dotyczy sposobów artykułowania doświadczania przestrzeni miasta w jej aspekcie materialnym oraz społecznym. Ramą dla naszych badań jest specjalne rozumienie przestrzeni miasta, jako miejsca kreacji przestrzeni miejskiej.

Obecnie rozumienie czym jest Łódź, ulega przekształceniom interpretacyjnym w ramach tzw. dyskursu rewitalizacyjnego, którego twórcami są władarze miasta i różnorodni eksperci zarządzający tą odnową oraz mieszkańcy. Dyskurs rewitalizacyjny to w dosłownym sensie wypowiedzi i teksty werbalne, które przekładają się na dyskurs wizualny miasta: obecny i pożądany przyszły.

Celem prowadzonych przez nas wspólnych badań jest dokonanie analizy, która pomoże odpowiedzieć na pytanie, jak dokonywana jest kreacja nowej Łodzi i w jaki sposób przeprowadzane jest zarządzanie tożsamością miasta w ramach planowanych oraz podejmowanych już działań rewitalizacyjnych. Interesuje nas przede wszystkim przebieg i rezultaty swoistej „gry” starą i nową tożsamością miasta.

Rewitalizacja występuje w powiązaniu z mobilizacją inicjatyw oddolnych i animowaniem społeczności miejskich dzięki różnym programom, konkursom i warsztatom o charakterze partycypacyjnym. Mogą mieć one wymiar edukacyjny, kulturalny, aktywizujący itd. Podejmowane przedsięwzięcia w ramach rewitalizacji i zarazem partycypacji, odwołują się do idei społeczeństwa obywatelskiego.

W niniejszym tekście omówimy treści odnoszące się do kreacji tożsamości Łodzi, które zawarte zostały w wybranych dokumentach, jakimi są strategie rozwoju i rewitalizacji miasta. Są one sygnowane przez władze miejskie.

Do naszych celów przyjęliśmy ujęcie „tożsamości” wynikające z interakcjonizmu symbolicznego, tzn. traktujemy tożsamość jako efekt pewnego procesu. „Tożsamość” jest zatem dynamiczna i podlega przeobrażeniom. Wpływ na nią mają różnorodne czynniki, co ujawnia wielowymiarowość tożsamości i jej podatność na zmienność ze względu na konteksty. Rozpoznanie własnej identyfikacji następuje w kontakcie z innymi, w reakcji i odpowiedzi na coś. Poczucie tożsamości powstaje wtedy, kiedy odwołujemy się do samowiedzy i samo-identyfikacji (zob. Odoj 2007: 19-32). Do ważnych czynników podtrzymujących i zarazem odpowiedzialnych za poczucie tożsamości, należy świadomość przynależności do miejsca (Melchior 1990: 35-39) oraz uczestniczenie w procesie kulturowym, jakim jest przekazywanie i przeżywanie określonego dziedzictwa kulturowego. Dzięki temu zachodzi dialog z postawami, wartościami, symbolami, zachowaniami i działaniami zastanymi, lecz dialog to także ich modyfikacja, „wypowiedzenie” po swojemu, na nowo lub od nowa (zob. Świątkiewicz 1997: 14). W naszych badaniach podkreślamy także znaczenie dziedzictwa architektonicznego, będącego istotnym punktem odniesienia dla lokalnej społeczności. Tkanka materialna tworząca daną przestrzeń, wzmacnia poczucie zakorzenienia, z czym wiąże się samoidentyfikacja. Architektura określa miejsce, buduje jego *genius loci* oraz poczucie bycia u siebie.

## **Korzenie oficjalnego dyskursu tożsamościowego o Łodzi**

W latach 90. XX wieku Łódź poddana została szczególnie intensywnie procesowi de-industrializacji. Obok problemów z zaistniałą wówczas zapaścią ekonomiczną i społeczną, trzeba było znaleźć sposób na powstrzymanie postępującej degradacji tkanki architektonicznej. Od połowy wspomnianego dziesięciolecia, w oficjalnym dyskursie władz miasta, usłyszeć można było bardzo mocno akcentowaną tezę, iż Łódź zasługuje na nowy i atrakcyjny wizerunek (Kaczmarek, Young 2008; Michlic 2008; Sowińska-Heim 2015).

Na tym pierwszym etapie tworzenia nowego dyskursu tożsamościowego w Łodzi, ważne było przyciągnięcie inwestorów zewnętrznych. Za pozytywne czynniki charakteryzujące Łódź, przyjęto wówczas jej atrakcyjną lokalizację, zasoby ludzkie, tradycje związane z handlem międzynarodowym, rozbudowany sektor uczelni wyższych, a także stosunkowo niskie koszty działalności biznesowej. W istotnym dla miasta dokumencie, jakim jest *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Łodzi z 1993 roku (Miejscowy plan zagospodarowania... 1993)*, wyraźnie podkreślano również potrzebę odrodzenia historycznej spuścizny miasta i tym samym stworzenia impulsu do identyfikacji z nim łodzian i powstania narracji tożsamościowej. Największy nacisk położony został na ożywienie ulicy Piotrkow-

skiej. W *Strategii rozwoju ulicy Piotrkowskiej w Łodzi na lata 2009-2020* przyjętej uchwałą Rady Miejskiej w 2009 roku, stwierdzono wprost, że ulica ta powinna być traktowana w sposób szczególny, jako „dziedzictwo i tożsamość naszego miasta, jego najcenniejszy skarb i wizytówka” (*Strategia rozwoju ulicy Piotrkowskiej...* 2009: 5). W ramach jej ożywiania przewidziano również rewitalizację przylegających do niej kwartałów.

Budowanie emocjonalnej więzi z Łodzią i podnoszenie stopnia identyfikacji z miastem wśród mieszkańców, miało mieć przede wszystkim silny aspekt praktyczny. Silną lokalną tożsamość uznano bowiem za jeden z ważniejszych czynników, który pozwoli osłabić pogarszającą się sytuację demograficzną Łodzi (*Strategia rozwoju ulicy Piotrkowskiej...* 2009: 34). Na marginesie zaznaczyć można niekonsekwencję tego działania, co pokazały m.in. akcje promocyjne związane z ubieganiem się Łodzi o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Nie odbywały się one bowiem na ulicy Piotrkowskiej – co wydawałoby się naturalne, lecz na terenie prywatnej przestrzeni, czyli na rynku centrum rozrywkowo-handlowego Manufaktura.

W dokumentach pisanych na zlecenie władz miasta, zauważyć można tendencję do przypisywania niejako podwójnej roli XIX-wiecznej architekturze łódzkiej. Z jednej strony traktowana jest ona jako istotny element tworzący tożsamość miasta (co wykorzystywane jest do budowania jego marki i tzw. tożsamości konkurencyjnej) (Anholt 2007: 44), a z drugiej – architektura ta ma być czynnikiem pobudzającym identyfikację oraz poczucie więzi z Łodzią wśród jej mieszkańców (aspekt społeczny).

Przywołując Gregorego Ashwortha można zauważyć, że sposoby wykorzystania dziedzictwa w oficjalnym łódzkim dyskursie dotyczą przede wszystkim dwóch ujęć: kulturowo-estetycznego, w którym łodzianie jawią się jako strażnicy dziedzictwa (definiowanego poprzez estetyczne i historyczne wartości wewnętrzne; chociaż nie są one zbyt ściśle określone) oraz socjopsychologicznego. Jak podkreśla Ashworth, cechą charakterystyczną drugiej kategorii jest to, że dużo się o niej mówi, natomiast bardzo trudno ją zdefiniować i zademonstrować (Ashworth 2015: 152). Łódzki przypadek nie stanowi pod tym względem wyjątku.

Pierwszym od lat 90. XX wieku dokumentem, którego celem było całościowe podejście i diagnoza problemów oraz wyzwań stojących przed miastem, była *Strategia Zintegrowanego Rozwoju Łodzi 2020+ z 2012 roku*. Jak zadeklarowały w tym dokumencie władze miasta, strategia ma być również narzędziem komunikacji z mieszkańcami, pomagając w tworzeniu „społecznej świadomości” (*Strategia Zintegrowanego Rozwoju...* 2012: 4).

Już pierwsze akapity *Strategii Zintegrowanego Rozwoju...* ukazują cechy charakterystyczne dla współczesnego łódzkiego oficjalnego dyskursu tożsamościowego. Kluczowe jest tam tworzenie odniesień do przeszłości miasta, lokalnego dziedzictwa historycznego i kulturowego, ujętego jednak w formie wysoce wyidealizowanej. Przywoływane są te cechy Łodzi przemysłowej i jej mieszkańców, które aktualnie postrzegane są jako pozytywne, czyli mogą dać impuls dla współczesnej rehabilitacji miasta. Mowa jest zatem przede wszystkim o wielokulturowości (Łódź jako wielokulturowy tygiel), dzięki której powstało unikatowe dziedzictwo industrialne. Co ciekawe, dość enigmatycznie ujęte zostają ramy czasowe tego okresu. Mowa jest bowiem o dziedzictwie Łodzi przemysłowej, a jako cechy charakteryzujące łodzian wymieniane są przede wszystkim: nowoczesność, dynamika działania i przedsiębiorczość, ale również wolność, siła marzeń i kreacja twórcza (*Strategia Zintegrowanego Rozwoju...* 2012: 2). Określenia te wywołują silne konotacje z budowanym oficjalnym obrazem Łodzi historycznej, w którym najważniejszym okresem jest wiek XIX oraz przełom XIX i XX. Przedstawiany jest on jako epoka rozwoju nowoczesnego miasta dokonanego w iście amerykańskim stylu (co traktuje się jako wartość i atrakcyjność Łodzi, wskazujące na jej inność). Jednocześnie jednak mowa jest o dziedzictwie związanym z filmem czy prasą masową, a to przenosi dyskurs już w zupełnie inne czasy.

W *Strategii Zintegrowanego Rozwoju...* bardzo silnie podkreślony jest również aspekt społeczny planowanych działań i dążenie do odbudowy lub stworzenia pozytywnych relacji

między mieszkańcami. Bardzo doniośle brzmią deklaracje o budowaniu zaufania, współuczestnictwa i współpracy. Pojawia się nawet element manifestu pisanego w imieniu wszystkich Łodzian, zaczynający się od słów „My Łodzianie”, gdzie mowa jest o wspólnej walce „o dynamicznie rozwijającą się Łódź” i budowaniu miasta przyjaznego dla mieszkańców (*Strategia Zintegrowanego Rozwoju...* 2012: 2, 4). Twórcami dokumentu, a przede wszystkim jego adresatami wydają się tym razem przede wszystkim mieszkańcy Łodzi.

Miasto traktowane jest obecnie, przynajmniej teoretycznie jako dobro wspólne, w deklaracjach składanych przez władze (*Strategia Zintegrowanego Rozwoju...* 2012: 15). Kapitał społeczny wyraźnie zaczyna odgrywać znaczącą rolę, tym bardziej, że – jak pokazują badania – na tle innych dużych polskich miast Łódź plasuje się na końcu, jeśli chodzi o stopień partycypacji i aktywności mieszkańców (*Strategia Zintegrowanego Rozwoju...* 2012: 6).

W ramach polityki sektorowej wyznaczonej przez *Strategię Zintegrowanego Rozwoju Łodzi 2020+* uchwalona została *Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi 2020+ z 2013 roku* (*Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* 2013). Dokument ten rozpoczyna się od motta utrzymanego w patetycznym tonie, mówiącego o wartości, ale również konieczności wykorzystania dziedzictwa: „Dzieło i dorobek poprzednich pokoleń, które stworzyły wielką Łódź są fundamentem tożsamości naszego Miasta – na nim trzeba budować teraźniejszość i przyszłość” (*Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* 2013: 1). Jako główną powinność Łodzian wskazane zostaje też „zachowanie w dobrym stanie dziedzictwa materialnego, które pozostawiła nam historia” (*Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* 2013: 1). W ten sposób – choć ujęty w bardzo ogólne ramy – wyznaczony zostaje kierunek działań i podkreślona rola rewitalizacji jako kluczowego elementu dla odtworzenia tożsamości łódzkiej. W *Strategii Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* jako najważniejszą dla łódzkiego dziedzictwa materialnego wyróżniono Strefę Wielkomiejską, w której skoncentrowana jest historyczna tkanka architektoniczna, decydująca o charakterze miasta i będąca, jak głosi dokument, „tożsamością, wartością i wyjątkowością Łodzi” (*Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* 2013: 5). Jest to obszar, w którym dominuje charakterystyczna zabudowa z XIX i z przełomu XIX i XX wieku z regularną siatką ulic i kwartałów. Tutaj zachowanych zostało również najwięcej obiektów architektonicznych z czasów przemysłowej Łodzi, zarówno pałaców, kamienic, jak i fabryk. Wartość tego typu XIX-wiecznych obiektów stanowi również uzasadnienie dla założenia przyjętego w *Strategii Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* jakim jest model rozwoju miasta do wewnątrz, a tym samym koncentracja inwestycji na terenie centrum.

Postindustrialna architektura traktowana jest również jako interesujące tło pobudzające kreatywność. Jednak aby ten potencjał został w pełni wykorzystany, konieczna jest zmiana dotychczasowego negatywnego postrzegania Łodzi, zarówno przez jej mieszkańców, jak i przez osoby z zewnątrz. W tym celu potrzebna jest budowa nowego pozytywnego wizerunku miasta i utrwalenie go w szerokiej świadomości społecznej (*Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* 2013: 7, 8).

We wzmiankowanej *Strategii Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* bardzo krytycznie oceniony został PRL. Scharakteryzowany został jako czas, w którym zanegowano łódzką tożsamość poprzez odrzucenie wszystkiego, co „stworzyło Łódź” oraz budowę nowego, opartego na propagandzie wizerunkowego antidotum dla „sukcesu kapitalizmu”, jakim miał być „komunistyczny Eden”. Powiązano to z zaniedbaniami owoców kapitalizmu, czyli XIX-wiecznej zabudowy. Według autorów *Strategii*, dzieła zniszczenia i dezintegracji przestrzeni miejskiej dopełniły idee związane z powojennym modernizmem (*Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi...* 2013: 7, 8).

Dyskurs dotyczący krytycznego rozrachunku z komunistyczną przeszłością nie jest jedynie cechą łódzką. Charakteryzuje on państwa Europy Środkowo-Wschodniej. W tej części Europy, komunistyczne państwa i miasta miały stanowić przede wszystkim odbicie nowego i nowoczesnego społeczeństwa, budowanego w znacznym stopniu na odrzuceniu prze-

słości. Po przełomie ustrojowym i zerwaniu z komunizmem na początku lat 90. XX wieku, nastąpił czas reinterpretacji i przywracania symbolicznego znaczenia miejscom i budynkom, które w poprzednim systemie zostały go pozbawione. Pojawia się jednak niebezpieczeństwo popadnięcia w kolejne bezkrytyczne (czyli czysto ideologiczne) odrzucenie tego, co zostanie uznane za relikw godnego potępienia systemu (Ashworth 2015: 74-75; Fleming 2012: 267-268).

Pozytywna reinterpretacja przeszłości, jaką jest przepojony obecnie panujący oficjalny dyskurs władz miasta, składa się z kilku zasadniczych i ząbających się tendencji. Należy do nich traktowanie czasów rozkwitu przemysłu jako swoistego fundamentu, czyli podstawowego punktu odniesienia i źródła tradycji, którą należy współcześnie kontynuować. Jest to również źródło nadziei, tzn. tak, jak działo się w latach 20. XIX wieku, również współcześnie możliwe jest wydobywanie miasta z „niebytu” i jego spektakularny rozwój. Wiąże się z tym pragnienie „nowego początku”, „nowego Złotego Wieku” i całkowitego odcięcia się od czasów komunistycznych (Michlic 2008: 289-290). Pomóc ma w tym „łódzki rodowód”, postrzegany jako bardzo nowoczesny, wyjątkowy, dynamiczny, bardzo europejski i kreatywny, a więc obdarzony cechami silnie pożądanymi we współczesności.

Można zadać pytanie, na ile w opiniach łódzian, formułowanych na potrzeby konsultacji społecznych, które towarzyszą powstawaniu dokumentów strategicznych dotyczących miasta, znajduje odzwierciedlenie ten właśnie kształt łódzkiej tożsamości.

## **Dyskurs rewitalizacyjny: władze miasta a mieszkańcy**

Zintensyfikowanie zbierania opinii wśród mieszkańców nastąpiło w ostatnim okresie, choć głosy tego typu pojawiały się już na etapie pracy nad pomysłami dotyczącymi miasta dwie dekady wcześniej i towarzyszyły powstawaniu najstarszych cytowanych wyżej dokumentów. Konsultacje są obecnie niezbędne przy rewitalizacji (wymóg ten zapisany jest w *Ustawie o rewitalizacji z 9 października 2015 r.*) (*Ustawa o rewitalizacji...* 2015). Rewitalizację zaś można postrzegać jako najpoważniejszą szansę na „odbudowę” Łodzi, przede wszystkim dzięki środkom unijnym i rządowym oraz prawodawstwu.

Integralnymi elementami rewitalizacji jest partycypacja. Polega na włączaniu mieszkańców do debaty z władzami miasta, traktując łódzian nie tylko jako krytyków i recenzentów pomysłów przedstawianych przez władze, lecz także jako współdecydentów w sprawach miasta i jego współdysponentów. Odbywa się to poprzez organizację debat, publicznych wypowiedzi i zbierania opinii. Łódzianie wypowiadają się, spisują swoje sądy, wygłaszają je lub wysyłają pocztą czy mailem. Powstaje w ten sposób interesujący (upubliczniany przez władze na ich serwisach internetowych) zapis tworzenia się oddolnej polityki miastotwórczej.

Znaczenie terminu „rewitalizacja” jest już utrwalone i uzyskało oficjalną legitymizację dzięki wymienionej wyżej *Ustawie o rewitalizacji z 9 października 2015 r.* W art. 2. 1. znaleźć można definicję „rewitalizacji”, która oznacza „proces wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzony w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki, skoncentrowane terytorialnie, prowadzone przez interesariuszy rewitalizacji na podstawie gminnego programu rewitalizacji” (*Ustawa o rewitalizacji...* 2015: 1).

Punkt drugi powyższego artykułu, określa interesariuszy jako „w szczególności 1) mieszkańców obszaru rewitalizacji oraz właścicieli, użytkowników wieczystych nieruchomości i podmioty zarządzające nieruchomościami znajdującymi się na tym obszarze, w tym spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty mieszkaniowe i towarzystwa budownictwa społecznego; 2) mieszkańców gminy inni niż wymienieni w pkt. 1” (*Ustawa o rewitalizacji...* 2015: 1).

Oprócz tego, w artykule 3. 1. określa się, że „przygotowanie, koordynowanie i tworzenie warunków do prowadzenia rewitalizacji, a także jej prowadzenie w zakresie właściwości gminy, stanowią jej zadania własne” (*Ustawa o rewitalizacji...* 2015: tamże).

Według cytowanej ustawy powinno się zatem prowadzić działania zmierzające do zniwelowania sytuacji kryzysowej i degradacji w sposób kompleksowy i zintegrowany. Skoro degradacja dotknęła jakości życia społeczności lokalnej, sfery gospodarczej oraz przestrzeni, to odnowa i ożywienie, które ewokuje rewitalizacja, odnoszą się do rehabilitacji relacji międzyludzkich, w tym biznesowych, a także otoczenia materialnego. Określenie „partycypacja społeczna” przypieczętowało ideał społeczeństwa obywatelskiego, które rządzi według zasady „nic o nas bez nas” (por. Desperak 2014: 169-180).

Łódzka rewitalizacja wkroczyła w kolejny etap w 2015 roku. Jako mieszkańcy miasta byliśmy świadkami, a czasami też uczestnikami, rozmaitych działań w sferze kultury, przede wszystkim w ramach programów Animacji Społecznej oraz Partycypacji Społecznej. Zamawiającym owe projekty były władze miasta.

W programie Animacji Społecznej promowano pomysły na działania, które powstawały oddolnie, czyli nie stały za nimi wyłącznie formalne instytucje. Mogli zgłaszać się do tego konkursu wszyscy chętni mieszkańcy jako grupy nieformalne, jednostki, amatorzy, profesjonalści, artyści, edukatorzy, społecznicy itd. Osoby lub grupy, które wygrały w konkursie, realizowały potem swoje idee w przestrzeni miejskiej dla innych mieszkańców. Tym samym udało się wcielić ideę włączania mieszkańców w działania tworzące kulturę w mieście. Dzięki temu wydobywano i wkomponowywano w miejską przestrzeń treści, które zostały uznane za ważne i wartościowe. Rzecz jasna, nie wszystkie zgłoszone do konkursu animacje uznano za satysfakcjonujące i oddające pożądane w ramach rewitalizacji ujęcie miasta.

Celem działań partycypacyjnych było zaś „nie tylko dotarcie do mieszkańców Łodzi z informacją o czekających ich zmianach, ale także pozyskanie wiedzy o ich potrzebach i oczekiwaniach oraz zaangażowanie w proces rewitalizacji”. (<http://www.urbanforms.org/>, dostęp 1.01.2015). Przy opisie celu partycypacji, rewitalizacja została scharakteryzowana jako „więcej niż remonty, to podnoszenie jakości życia w każdym jego wymiarze. To wreszcie proces, w efekcie którego śródmieście ma stać się dumą wszystkich Łódzian” (<http://www.urbanforms.org/>, dostęp 1.01.2015).

Partycypacja i animacja są związane ze sferą wartości, postaw i stylu życia, w tym ze świadomością obywatelską i identyfikacją z osobistą przestrzenią, która zazębia się też z przestrzenią publiczną miasta. Jedna drugą warunkuje i przez to wartościuje, dzięki czemu wykształca się poczucie odpowiedzialności za sferę publiczną. Ta zaś zaczyna stawać się sprawą osobistą i emocjonalną mieszkańców. W ten sposób miasto staje się sprawą osobistą.

O czym zatem mówią ci mieszkańcy, którzy brali udział w dotychczasowych konsultacjach związanych z rewitalizacją i planami strategicznymi miasta? Jak wyrażali się na temat Łodzi? W jaki sposób ich opinie wpisują się w nowo powstającą (lub na nowo interpretowaną i proponowaną przez władze) tożsamość miasta?

Poniżej prezentujemy wybrane treści, jakie udostępniły władze miasta po konsultacjach społecznych. Kilka pierwszych przykładów pochodzi z *Raportu z konsultacji społecznych dotyczących Założeń Lokalnego Programu Rewitalizacji Łodzi 2020+* (*Raport z konsultacji społecznych dotyczących Założeń Lokalnego Programu...* 2015). Opinie i propozycje mieszkańców mogą być ewentualnie wykorzystane w dalszych etapach prac nad *Lokalnym Programem Rewitalizacji*. Zbierano je podczas spotkań oraz dokumentowano głosy nadsyłane drogą elektroniczną i pocztą tradycyjną. Oto wybrane głosy:

Uważam, że całe Śródmieście, część Starego Widzewa i Stare Polesie wymagają działań rewitalizacyjnych. Rozumiem jednak, że od czegoś trzeba zacząć. Wątpliwości budzi jedynie dla mnie fakt poszerzania obszaru Strefy Wielkomiejskiej na dwa obszary poprzemysłowo-

we – WiMa i Grembach. Wydaje się, co zresztą jest dowiedzione w LPR przykładem udanych i nieudanych procesów rewitalizacji w Łodzi, że na takie poprzemysłowe tereny najlepszym rozwiązaniem jest inwestor prywatny współpracujący z Miastem. Pompowanie tam publicznego wsparcia wydaje się niezasadne.

Wizja [obszaru poddanego rewitalizacji – I.B.K., J. S.-H.] wydaje się zbyt odległa i jednak mało konkretna. Rozumiem, że poziom wizji może równać się marzeniom, ale jednak zapisy wizji warto ukonkretnić. W całym dokumencie nie ma odniesień do wizji, np. etapowania działań, wskazania priorytetów itp. Do tego zapisy wizji, np. odbudowanie więzi sąsiedzkich wskazują na brak powiązania nawet z pobieżną i widoczną gołym okiem diagnozą. Mam też obawy związane z wizją zamieszkałych atrakcyjnych terenów w Strefie. Nie ma w wizji odwołań do dotychczasowego charakteru Strefy, do dbałości o obecnych mieszkańców SW. Wizja grozi niestety gentryfikacją i nie widać w niej wrażliwości społecznej.

– W kwestii bezpieczeństwa stwierdzono, że czym innym są statystyki policyjne i czym innym poczucie bezpieczeństwa. Zdecydowanie brakuje poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców centrum Łodzi.

– W konsultowanym dokumencie brak jest „wrażliwości społecznej”.

– W konsultowanym dokumencie nie zostało określone miejsce i rola organizacji pozarządowych w procesie rewitalizacji.

Moja negatywna ocena (dot. Założeń LPR) wynika z faktu braku diagnozy. Trudno za diagnozę uznać zapisy mówiące o problemach, które widać gołym okiem, czy powtarzanie stereotypowych opinii o mieszkańcach. Warto dokonać nałożenia danych dot. problemów społecznych z obszaru Strefy na obszar całego miasta, by zobaczyć, czy poszczególne problemy społeczne, jak np. demografia są w Strefie [Wielkomiejskiej – I.B. K., J. S.-H.] nasilone, czy ich natężenie jest takie samo, jak w całym mieście.

1. Zagrożenie gentryfikacją! Brak w dokumencie odniesienia do tej kwestii. Tętniące życiem centrum miasta może być miejscem jedynie dla młodych kreatywnych, przedsiębiorców, instytucji prywatnych itp. Obecni mieszkańcy mogą nie pasować do tego miejsca, a regulując stawki czynszu, podwyższając atrakcyjność miejsca łatwo doprowadzić do konieczności wyprowadzenia niepasujących do otoczenia mieszkańców.

W gotowym LPR/GPR powinny być działania zabezpieczające przed tym zagrożeniem wypracowane we współpracy z partnerami społecznymi.

2. Zagrożenie wyludnienia centrum i przeznaczenia większości lokali na cele usługowe (por. inne duże miasta w Polsce, np. Toruń). Zagrożenie podobne do powyższego polegające na uatrakcyjnieniu centrum i podwyższeniu kosztów użytkowania lokali w Strefie.

3. Marginalizacja działań społecznych na rzecz widocznych działań inwestycyjnych.

4. Oddanie działań społecznych jedynie w ręce służb miejskich (np. MOPS), bez udziału, lub z marginalnym udziałem, organizacji pozarządowych.

Uczestnicy widzą zagrożenie w postaci przeniesienia problemów społecznych z centrum Łodzi poza Strefę Wielkomiejską. Monitoring problemów społecznych powinien być rozszerzony na całe miasto (*Raport z konsultacji społecznych dotyczących Założeń Lokalnego Programu...* 2015: 4-8).

Opinie te dotyczą różnych spraw. Strefa Wielkomiejska – poddawana rewitalizacji przestrzeń o największym skupieniu zabudowy i miejsc uznanych za wizytówkę Łodzi, będąca więc symbolem i kwintesencją tożsamości miasta według jego władz – jest oceniana przez mieszkańców bez sentymentów. Mimo że nie dyskutuje się na temat jej walorów (co może wskazywać na ich oczywistość), w wątpliwość poddawane są sposoby przywracania jej świetności. Władze miasta dla części mieszkańców nie są bowiem „inwestorem” zdolnym do zarządzania szczególnie strefami poprzemysłowymi. Jak bowiem udowodniły to prywatne inicjatywy z Łodzi, które weszły w tego typu przestrzenie, miejsca te są atrakcyjne w połączeniu z nowymi ideami, które coraz częściej związane są z przemysłami kreatywnymi.

mi. Łodzianie zabierający głos w powyższych konsultacjach, woleliby widzieć w takich miejscach kapitał prywatny, bardziej nowatorski, by stworzyć z kolejnych obszarów poindustrialnych miejsca na wzór działających już i odnoszących sukcesy Manufaktury, Off Piotrkowska i ul. Piotrkowskiej 217 (znanej ze Street Food Festival). Przywołane wcześniej adresy są to *de facto* nowe centra Łodzi: dostarczają rozrywki, posiadają zaplecze kulinarne i zakupowe lub sąsiadują ze strefą zakupową.

Wśród cytowanych opinii pojawiają się ostrzeżenia przed gentryfikacją. Powoduje ona, że w wyniku podniesienia wartości materialnej i rynkowej pewnych części miasta, w ich obrębie zachodzi zmiana demograficzno-społeczna – pojawiają się nowi „interesariusze” miasta, z reguły zamożniejsi niż dotychczasowi mieszkańcy. Wywołuje to zmiany na poziomie symbolicznym. Uładzenie łódzkiego śródmieścia (czyli ulicy Piotrkowskiej z przyległościami oraz dalekim sąsiedztwem, sięgającym m.in. Starego Polesia czy wspomnianych w cytatach WiMy oraz Grembach znajdujących się na Widzewie i Stokach), będzie oznaczać nadanie tym obszarom wizualnego polotu. Spowoduje też najpewniej wymianę dotychczasowego składu społecznego mieszkańców. Za gentryfikacją staliby miejsca decydenci. Niezamożna, czasami też uboga i w części „problemowa” społeczność Strefy Wielkowiejskiej, zostanie wysiedlona i przeniesiona do innych dzielnic. Dotychczasowy sposób życia tej grupy i dotycząca jej zapaść ekonomiczna, wpisują się w tezę na temat degeneracji centrum miasta i konieczności jego rewitalizacji. Ze względu na podwyższenie standardu życia w śródmieściu po rewitalizacji, najpewniej tylko część z zamieszkujących je „problemowych” osób tam wróci. Przede wszystkim ci, których będzie stać na poniesienie wyższych opłat w odnowionych budynkach. W wypowiedziach pochodzących z konsultacji, pojawiają się zatem słuszne pytania, czy obecni mieszkańcy Strefy Wielkowiejskiej przeniosą stare problemy w nowe miejsca i czy problemy istniejące w śródmieściu istnieją też w innych dzielnicach?

Można w tym miejscu dodać kolejne pytanie: czy rekomendacje, idące za diagnozami na temat kwestii społecznych, jakie sporządza się dla potrzeb rewitalizacji, będą służyły osobom „problemowym”, ale już po przeniesieniu na nowe miejsce? Czy zostaną więc przekształcone w nowoczesne narzędzia pomocy? Może jednak diagnozy i rekomendacje służą wyłącznie do usprawiedliwienia decyzji demograficznych i społecznych podejmowanych przez władze?

Warto przywołać również jeszcze wcześniejszy dokument pt. *Why We Decided to Change the URBAMECO Lap Target Area*, który powstał na zamówienie władz miasta. Wynikało z niego, że mieszkańcy „niedomagający” społecznie i rynkowo, są postrzegani przede wszystkim jako „problem”. Nie da się ich bowiem „dopasować” do turystycznych, rozrywkowych i kulturalnych funkcji, jakie przejmą na siebie zregenerowane obszary (*Why We Decided to Change the URBAMECO Lap Target Area* 2008: 7).

Kolejny podnoszony podczas konsultacji aspekt, to nieobecność organizacji pozarządowych wśród animatorów przemian rewitalizacyjnych śródmieścia. Zdaniem cytowanych wyżej łodzian, organizacje te gwarantowałyby zachowanie wrażliwości na kwestie społeczne.

Zacytowane wyżej głosy niektórych mieszkańców dowodzą istnienia dość mocnego rewersu obrazu przyszłej Łodzi, tak idealistycznie prezentowanego przez władzę. Przedstawiający swoje opinie podczas konsultacji łodzianie i łodzianki, nie dyskutują z koniecznością remontów – ten aspekt rewitalizacji nie wzbudza najpewniej wątpliwości. Stawiają jednak pytania o jej wymiar społeczny, czyli o przebieg i skutki naprawy zniszczonego (według diagnoz) życia społecznego w śródmieściu. Za pytaniami i wątpliwościami, które dotyczą tej kwestii, ukrywa się intuicja, a może pewność, że dyskurs władzy na temat pożądanego i kreowanego już od blisko dwóch dekad tożsamości Łodzi – przywołujący cechy związane z sukcesem rozumianym na sposób wolnorynkowy – wyklucza z takiego rodzaju



identyfikacji część mieszkańców już na etapie projektowania nowej Łodzi. Tego typu refleksja nie jest też nam obca.

Kolejne przykłady opinii mieszkańców pochodzą z *Raportu z konsultacji społecznych dotyczących priorytetowych projektów rewitalizacji obszarowej centrum Łodzi na lata 2014-2020+*:

Remonty powinny poprawiać jakość życia.

W centrum powinny znajdować się usługi dla mieszkańców całej Łodzi (kawiarnie, atrakcje, lokale kreatywne).

Należy zapewnić bezpieczeństwo na otwartych przestrzeniach miejskich.

W nocy jest niebezpiecznie, brakuje patroli policji i straży miejskiej.

Bardzo zły stan zabudowy i jej niski standard.

Potrzebne są kompleksowe remonty, poprawa wyposażenia kamienic, wymiana starych okien.

Ogrzewanie elektryczne jest za drogie, powinno być centralne ogrzewanie.

Dużo pustostanów, w tym prywatnych, gdzie trudno nakłonić właścicieli do działania.

Bardzo zły stan ulic, chodników, zieleni.

Dużo lokatorów nie płaci czynszu.

Powinno się wymienić mieszkańców, bo obecni nie są odpowiedzialni za przestrzeń.

Powinien być porządek w przestrzeni publicznej.

Zieleń i kwiaty – powinny być lepiej zagospodarowane.

Należy skomasować/połączyć ulice przy Piotrkowskiej, żeby powstał jeden fajny rejon.

Ul. Piotrkowska powinna pozostać ulicą handlową.

Estetyka centrum przyciągnie ludzi i inwestorów.

AZK i WBiL powinny lepiej kontaktować się z mieszkańcami.

AZK często nie zna swoich zasobów i nie wie co robi.

Urzednicy i AZK traktują ludzi jako „złych petentów”.

Wyremontowanie miasta uświadomi ludziom, że trzeba o nie dbać.

Pragnę zwrócić uwagę, iż w niniejszym formularzu nie uwzględniono czynnika społecznego rewitalizacji. Mam potężne obawy co do skuteczności całego projektu pozbawionego tej strefy, który powinien być fundamentem całego przedsięwzięcia. Doskonale wiemy, że problemem Łodzi są nie tylko zaniedbane kamienice, lecz także wykluczeni mieszkańcy. Należy przeprowadzić ogromną pracę w tym zakresie. Chciałbym zwrócić Państwa uwagę, iż zadanie, którego się podejmujecie jest bardzo ambitne, a jednocześnie obarczone dużym ryzykiem niepowodzenia. Dlatego też należy do niego przystąpić w sposób przemyślany i całościowy (*Raport z konsultacji społecznych dotyczących priorytetowych projektów... 2015: 2-8*).

Przytoczone wyżej głosy odnoszą się do różnych i szczegółowych kwestii, lecz układają się w dość spójny przekaz, który można byłoby ująć w następujące słowa: czas zacząć rozwiązywać problemy. Dotyczą one takich kwestii, jak niezadowolająca praca administratorów budynków komunalnych, utrzymanie zieleni i zagadnienie inkluzji osób wykluczonych. Nakreślone w trakcie konsultacji przez mieszkańców postulaty i życzenia, komponują się w pewnej mierze z idealistyczną (gentryfikacyjną?) wizją miasta i nowej łódzkiej tożsamości, jaką promują władze. To, co przeszkadza cytowanym wyżej mieszkańcom, odnosi się do jakości życia i wartości estetycznych, gdzie ważną rolę odgrywa jednak czynnik ludzki. Problemy te są związane z jakością społeczności śródmiejskiej, składającej się m.in. z dłużników i osób obojętnych na przestrzeń, a także z administratorów budynków, ignorujących pewne problemy. Zmiana takiego rodzaju postaw, które cechują niektórych mieszkańców i przedstawicieli władz miasta, jest traktowana przez cytowanych łódzian, jako kluczowa dla powodzenia rewitalizacji.

Można powiedzieć, iż remonty są traktowane przez mieszkańców bez naiwności. Nie przypisuje się im funkcji czarodziejskiego remedium, polegającego na tym, że dzięki odnowie wyglądu miasta, np. dzięki wybudowaniu nowych budynków (nowych symboli odnowionej tożsamości Łodzi), dokona się samoistnie przemiana łódzkiej społecznej rzeczywistości. Wydaje się zatem, że słowa, w jakie obecnie władza ujmuje słuszne cele i potrzebne miastu marzenia, tworzą rzeczywistość „wirtualną”. Dyskurs ten, jakim posługuje się władza w dokumentach, brzmi życzeniowo w zestawieniu z cytowanymi opiniami mieszkańców, które sięgają sedna.

## Zakończenie

Jednak krytyka postępowania władz miasta byłaby przedwczesna. Nie dokonało się jeszcze na tyle dużo zmian w ramach rewitalizacji, by proces ten zaczął w pełni oddziaływać i aby jego skutki stały się odczuwalne i dostrzegalne. Dopiero gdy rewitalizacja osiągnie pewien stopień zaawansowania, będzie można stwierdzić, jak oddziałuje na mieszkańców i otoczenie. Władza ma nadzieję dzięki niej na zmianę, mieszkańcy – w tej chwili wyrażają raczej obawy wobec tego, co nowe.

W przyjętym w 2004 roku przez Radę Miejską dokumencie pt. *Uproszczony Lokalny Program Rewitalizacji wybranych terenów śródmiejskich oraz pofabrycznych Łodzi na lata 2004-2013* z 2004 roku, podkreślono że upadek przemysłu – i w konsekwencji następująca w śródmieściu zmiana z funkcji przemysłowej na usługową (handlową, kulturalną, biznesową i bankową) – po raz pierwszy w dwustuletniej historii miasta stwarza niepowtarzalną okazję do uporządkowania centrum i nadania mu wielkomiejskiego charakteru. Punktem wyjściowym jest co prawda świadomość trudnej aktualnej sytuacji Łodzi, w tym degradacji tkanki architektonicznej, jednak sytuacja ta traktowana jest jako punkt zwrotny, tzn. generujący swoistą twórczą energię umożliwiającą miejskie odrodzenie (*Uproszczony Lokalny Program Rewitalizacji wybranych terenów...* 2004). Prowadzić ma ona także do aktywizacji lokalnej społeczności i mocniejszego związania jej z Łodzią. Podejście to przekłada się na działania firmowane przez władze miasta (np. wspomniane wcześniej dwa programy z ostatniego okresu, jak Animacja Społeczna i Partycypacja Społeczna z 2015 roku).

Mimo to priorytetem podejmowanych decyzji i działań wydaje się nadal ekonomiczny potencjał, jaki dostrzega się w zmodernizowanych architektonicznych artefaktach. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że XIX-wieczna zabudowa Łodzi może zostać sprowadzona do produktu generującego zyski oraz napędzającego wzrost gospodarczy (por. *Strategia Marki...*). Całościowe i rozważne myślenie o procesie rewitalizacji może jednak zapobiec takiej sytuacji i pozwolić na zachowanie właściwego podejścia do spuścizny architektonicznej. To ważny element współtworzący lokalną tożsamość i historię, niezależnie od aktualnych mód i marketingowych tendencji.

W ramach kreowania Łodzi toczy się niewątpliwa „gra”, która polega także na tworzeniu z miasta określonej marki oraz produktu, gdy jakość życia w mieście mierzy się stopniem osiągniętej satysfakcji przez jego mieszkańców (np. *Mieszkańcy Łodzi o swoim mieście...* 2000; *Badanie jakości życia mieszkańców...* 2012; Mularska-Kucharek, Wiktorowicz 2012: 92-117; Rokicka 2013). „Graczami” są trzy główne grupy: pierwszą z nich są władze miasta, drugą – powoływani przez władzę eksperci, organizacje, animatorzy i społecznicy, będący „operatorami” wielu specjalnych działań, toczących się w ramach rewitalizacji, trzecią – pozostali mieszkańcy. Nie tylko reagują na ten oficjalny tożsamościowy dyskurs, lecz tworzą własne wypowiedzi, wyrażają opinie i samodzielnie kreują odpowiadające im wizje Łodzi dzięki akcjom oddolnym, toczącym się także poza konkursami czy innego typu prowokowanymi przez władze aktywnościami (działania oddolne tego rodzaju były pochwycone

np. przez twórców Niewidzialnego miasta; zob. <http://www.niewidzialnemiasto.pl/>). Czasami ów wielogłos brzmi harmonijnie, czasami jednak różnice są na tyle duże, że wywołują napięcie, choć od razu pragniemy zastrzec, że zagadnienie jakim się zajmujemy, nie rozgrywa się naszym zdaniem na scenie spolaryzowanej, gdzie wspomniani „aktorzy” stoją wobec siebie wyłącznie w opozycji. Taki obraz świata nie jest adekwatny wobec pogłębiającej się obywatelskości i partycypacji społecznej, z którą mamy (jednak i mimo wszystko) do czynienia w Łodzi.

Rewitalizacja wzbudza obawy różnego rodzaju, lecz mimo to umożliwia odnowienie miasta nie (tylko) dla władzy, lecz dla (wszystkich?) mieszkańców. Znak zapytania z pewnością zniknie, jeżeli decydenci zinterpretują ustawę o rewitalizacji w duchu dzielenia się władzą z obywatelami. Ustawa wskazuje wprost – jak już pisałyśmy wcześniej – kto jest właściwym podmiotem procesu odnowy miasta. Są to jego mieszkańcy, tzw. „interesariusze” rewitalizacji, jak nazywa się ich językiem tego dokumentu. Do „interesariuszy” należą zaś także mieszkańcy „problemowi”.

### Literatura

- Anholt Simon (2007), *Tożsamość konkurencyjna*, Warszawa: Fundacja Promocja Polski, Instytut Marki Polskiej.
- (2015) *Architektura Łodzi – próby reinterpretacji i tworzenia nowego wizerunku miasta po 1989 r.*, [w:] *Poszukiwanie tożsamości kulturowej w Europie Środkowo-Wschodniej 1919-2014*, (red.) Kossowska I., Toruń 2015, s. 338-353.
- Ashworth Gregory J. (2015), *Planowanie dziedzictwa*, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury. *Badanie jakości życia mieszkańców...* (2012), *Badanie jakości życia mieszkańców oraz jakości usług publicznych w Łodzi*. KB Pretendent dla UMŁ, Łódź: Urząd Miasta Łodzi.
- Desperak Izabela (2014), *Dialog społeczny a partycypacja (na przykładzie Łodzi)*, [w:] *Dialog obywatelski. Formy, mechanizmy, bariery i perspektywy rozwoju*, (red.) Sienkiewicz M. W., Sidor M., Lublin: Wydawnictwo Fundacji Centrum Rozwoju Lokalnego, s. 169-180.
- Fleming Michael (2012), *Legitimizing Urban „Revitalisation” Strategies in Post-socialist Łódź*, „East European Politics and Societies”, nr 2, s. 254-273.
- <http://www.urbanforms.org...> (2015), <http://www.urbanforms.org/> (dostęp: 1.01.2015).
- Kaczmarek Sylvia, Youn Craig (2008), *The Socialist Past and Postsocialist Urban Identity in Central and Eastern Europe: The Case of Łódź, Poland*, „European Urban and Regional Studies”, t. 15, s. 53-70.
- Melchior Małgorzata (1990), *Společna tożsamość jednostki*, Warszawa: Wydział Profilaktyki, Resocjalizacji i Problemów Społecznych.
- Mieszkańcy Łodzi o swoim mieście...* (2000), *Mieszkańcy Łodzi o swoim mieście. Raport TNS OBOP*, grudzień 2000, [http://tnsglobal.pl/archiv\\_files/197\\_00.pdf](http://tnsglobal.pl/archiv_files/197_00.pdf) (dostęp: 4.08.2014).
- Michlic Joanna B. (2008), *Łódź in the Post-communist Era: In Search of a New Identity*, [w:] *Post-communist Cities: New Cultural Reorientations and Identities*, Czaplicka J., Blair R. (red.), s. 281-304.
- Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego...* (1993), *Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi, zatwierdzony uchwałą Nr LVII/491/93 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 2 czerwca 1993 r.* (Dz. Urz. Woj. Łódzkiego z 1993 r. Nr 6, poz. 71).
- Mularska-Kucharek Monika, Wiktorowicz Justyna (2012), *Jakość życia mieszkańców Łodzi. Wymiar subiektywny*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 2 (48), s. 92-117.
- Odoj Grzegorz (2007), *Tożsamość kulturowa społeczności małomiasteczkowe*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Ustawa o rewitalizacji...* (2015), *Ustawa o rewitalizacji z 9 października 2015 r.*, Dziennik Ustaw RP z 3 listopada 2015, poz. 1777.
- Raport z konsultacji społecznych...* (2015), *Raport z konsultacji społecznych dotyczących priorytetowych projektów rewitalizacji obszarowej centrum Łodzi na lata 2014- 2020+*, [http://uml.lodz.pl/samorzad/konsultacje\\_spoleczne/konsultacje\\_spoleczne\\_dotyczace\\_prioryte-](http://uml.lodz.pl/samorzad/konsultacje_spoleczne/konsultacje_spoleczne_dotyczace_prioryte-)

towych\_projektow\_rewitalizacji\_obszarowej\_centrum\_lodzi\_na\_lata\_20142020/ (dostęp: 01.01.2015).

- Raport z konsultacji społecznych dotyczących Założeń Lokalnego Programu...* (2015), *Raport z konsultacji społecznych dotyczących Założeń Lokalnego Programu Rewitalizacji Łodzi 2020+*, [http://uml.lodz.pl/rewitalizacja/konsultacje\\_ZLPR](http://uml.lodz.pl/rewitalizacja/konsultacje_ZLPR) (dostęp: 6.05.2015).
- Rokicka Ewa (red.) (2013), *Jakość życia mieszkańców Łodzi i jej przestrzenne zróżnicowanie*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sowińska-Heim Julia (2013), *Conversions and redefinitions – architecture and identity of a place*, „Art Inquiry. Recherches sur les Arts”, t. 15 (24), s. 191-205.
- Strategia marki...* (b. r. w.), *Strategia marki i promocji miasta Łodzi na lata 2010-2016*, <http://przetargi.bip.uml.lodz.pl/pokaz/plik.htm?jsessionid=7404F21D0D9614294DFD3865F-F0B4143?idPlik=7416> (dostęp: 10.07.2015).
- Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi 2020+...* (2013), *Strategia Przestrzennego Rozwoju Łodzi 2020+*, Uchwała nr LV/1146/13 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 16 stycznia 2013 r.
- Strategia rozwoju ulicy Piotrkowskiej...* (2009), *Strategia rozwoju ulicy Piotrkowskiej w Łodzi na lata 2009-2020*, Uchwała nr LVII/1074/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r.
- Strategia Zintegrowanego Rozwoju Łodzi 2020+...* (2012), *Strategia Zintegrowanego Rozwoju Łodzi 2020+*, Uchwała nr XLIII/824/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 25 czerwca 2012 r.
- Uproszczony Lokalny Program Rewitalizacji wybranych terenów...* (2004), *Uproszczony Lokalny Program Rewitalizacji wybranych terenów śródmiejskich oraz pofabrycznych Łodzi na lata 2004-2013. Załącznik do uchwały Nr XXXIV/568/04 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 14 lipca 2004 r.*, <http://bip.uml.lodz.pl/index.php?str=183&id=15236>, (dostęp: 04.05.2007).
- Why We Decided to Change the URBAMECO Lap Target Area...* (2008) *We Decided to Change the URBAMECO Lap Target Area*, [http://urbact.eu/sites/default/files/import/Projects/URBAMECO/events\\_media/ppt\\_lodz.pdf](http://urbact.eu/sites/default/files/import/Projects/URBAMECO/events_media/ppt_lodz.pdf) (dostęp: 02.07.2011).

---

**Nota biograficzna:** Inga B. Kuźma, dr hab., związana z Instytutem Etnologii i Antropologii Kulturowej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Uprawia antropologię zaangażowaną i interwencyjną typu Action Research i Participatory Action Research oraz *herstory*. Współtworzy łódzkie Interdyscyplinarne Seminarium Gender, jest związana z Kolektywem Kobiety znad Łódki od Łódzkiego Szlaku Kobiet, działa w Łódzkim Partnerstwie Pomocy w sytuacji Wykluczenia i Bezdomności. Autorka: *Domy bezdomnych. Badania sytuacji kryzysowych* (Łódź 2015), *Współczesna religijność kobiet. Antropologia doświadczenia* (Wrocław 2008), współredaktorka z Izą Desperak prac zbiorowych publikowanych w serii Wydawnictwa UŁ „Oblicza Feminizmu”, redaktorka *Tematów trudnych. Sytuacji badawczych* (Łódź 2013).

---

**Nota biograficzna:** Julia Sowińska-Heim – adiunkt w Katedrze Historii Sztuki Uniwersytetu Łódzkiego. Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Inicjatyw Artystyczno-Kulturalnych "Salon Sztuki" oraz członek Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Jej główne zainteresowania naukowe skupiają się na współczesnej architekturze polskiej, realizacjach architektonicznych w wielokulturowym mieście oraz dotyczą miasta, jako organizmu podlegającego wewnętrznym przemianom; oprócz tego zajmuje się: przemianami w mieście postsocjalistycznym, tożsamością miasta, budowaniem miejskiego wizerunku; współczesną architekturą sakralną. Aktualnie prowadzi badania na temat adaptacji dziedzictwa architektonicznego do nowych funkcji. Od 2016 r. członek międzynarodowej komisji eksperckiej belgijskiej fundacji badawczej The Research Foundation – Flanders (FWO), przyznającej granty na badania naukowe (panel naukowy: W&T9: Science and Technology of Construction and Built Environment). Stypendystka Fundacji Lanckorońskich (Rzym). W badaniach nad adaptacją dziedzictwa architektonicznego do nowej funkcji współpracuje m.in. z grupą naukową "TRACE – adaptive reuse of heritage" z Hasselt University w Belgii (Faculty of Architecture and Arts). Kuratorka wielu wystaw artystów współczesnych polskich i zagranicznych (m.in. Bolesława Chromego, Jadwigi Janus, Gennaro Scarpetty, Theodoros Iliadisa i in.). Autorka książek *Forma i sacrum. Współczesne kościoły Górnego Śląska*, (2006) i *Audiodeskrypcja dzieł sztuki – metody, problemy* (2016) oraz licznych artykułów naukowych m.in. *Margins and marginalizations in a post-socialist urban area. The case of Łódź* (2014) *Conversions and redefinitions – architecture and identity of a place* (2013).

---